

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 177 (10 049)

Poznań, czwartek 5 sierpnia 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

Generator — olbrzym dla Instytutu Energetyki

Jak informuje dyrekcja Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Mera-Metronex”, 4 bm. w Bazylei rozpoczęto załadunek unikalnego urządzenia — generatora udarów napięciowych, przeznaczonego dla Instytutu Energetyki w Warszawie.

Ten generator-olbrzym, mający kształt wieży o wysokości prawie 19 m i średnicy ponad 3,5 m, zakupiony został przez PHZ „Mera-Metronex” w firmie szwajcarskiej Hafely. Środki na ten zakup użyskano z eksportu energii elektrycznej do Szwajcarii. Generator jest przeznaczony do badania urządzeń elektrycznych najwyższych napięć. Jego praca przyczyni się do bardziej prawidłowego projektowania układów izolacji. (PAP)

Podpisanie 54 rozejmu

Czy pokój wróci do Libanu?

W środę w Bejrucie podpisane zostało kolejne 54 porozumienie rozejmowe, dotyczące całego obszaru Libanu.

Przewiduje ono wstrzymanie ognia na terytorium całego kraju w czwartek od godziny 8 rano czasu lokalnego, wprowadzenie na linię przzerwiania ognia kontyngentów tzw. Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa oraz ogólny schemat posunięć militarnych umożliwiających znormalizowanie życia w kraju i realizację porozumień zawartych w Kajrze we wrześniu 1969 roku. Wspomniane porozumienie rozejmowe jest ściśle powiązane z porozumieniem palestyńsko-

syryjskim zawartym w Damaszku 29 lipca br.

Sroda była drugim dniem ewakuacji przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż ciężko rannych z oblężonego obozu palestyńskiego Tel el-Zaatar. Podczas gdy we wtorek zdołało no ewakuować 91 rannych, to w środę przywieziono do zachodniego Bejrutu — strefy kontrolowanej przez ugrupowania postępowe — 243 rannych. Rozejm w rejonie Tel el-Zaatar, który umożliwił tę ewakuację, był na ogół przestrzegany. Tylko kilkakrotnie w pobliżu konwoju sanitarek spadły pociski ciężkiego kalibru.

Na innych frontach trwały w środę zacięte walki. Koncentrowały się one głównie w mułmańskiej enklawie Nabaa, położonej we wschodnim rejonie Bejrutu, opanowanym przez siły konserwatywne. Baroko gwałtowne starcia toczyły się również w dzielnicy Ain Remmaneh w południowo-wschodnim rejonie Bejrutu. Po raz pierwszy od 4 miesięcy obradował gabinet libański pod przewodnictwem dotychczasowego prezydenta Farandzila. W obradach, które toczyły się w podbejruckiej miejscowości Zouk, kontrolowanej przez ugrupowania konserwatywne, nie wziął udziału ani premier Karami, ani też ministrowie reprezentujący mułmanów.

Również w środę rozpoczęło się w Damaszku ważne posiedzenie z udziałem strony syryjskiej i palestyńskiej. Strona syryjska reprezentowana była przez ministra spraw zagranicznych Abd el-Halima Chaddama oraz wysokich rangą dowódców wojskowych. Ze strony palestyńskiej uczestniczył szef wydziału politycznego OWP, Faruk Kaddumi, oraz inni członkowie przywódcy palestyńskiego ruchu oporu.

W Egipcie trwa zacięta kampania propagandowa wymierzona przeciwko Syrii. Jej kulminacyjnym punktem było przemówienie prezydenta Sadata, w którym stwierdził, on, iż „Izrael pozostawił Syryjczykom wolną rękę w Libanie, gdyż liczy na to, że zlikwidują oni Palestyńczyków”. Sadat zaatakował w swym przemówieniu nie tylko Syrię i związaną z nią sojuszem Jordanię, ale również rząd Libii kierowany przez Kaddafiego. (PAP)

Najlepsi fachowcy • Maszyny i urządzenia



„Katowice” buduje cały kraj

Już tylko trzy miesiące dzieła budowniczych Huty „Katowice” od pierwszego spustu surówki i stali. Walka z czasem trwa nie tylko na samym wielkim placu budowy, ale również w wielu zakładach przemysłowych kraju, których załogi są dostawcami konstrukcji, maszyn i urządzeń dla tego ogromnego, budowanego przez cały kraj kombinatu hutniczego.

Szczególna rola przypada Hucie im. Lenina, która ma największe doświadczenia w uruchamianiu nowych, dużych, hutniczych obiektów produkcyjnych, a równocześnie jest podstawowym dostawcą kadr dla Huty „Katowice”. Huta im. Lenina oddelegowała już lub oddeleguje w najbliższym czasie do „Katowic” wielu doskonałych specjalistów z doboru technicznego, mistrzów, technologów, ślusarzy, elektry-

ków, spawaczy, wulkanizatorów. Zakład mechaniczno-odlewniczy np. przekazał już ponad 60 fachowców, a zakład transportu kolejowego ok. 160: maszynistów, operatorów ruchu kolejowego, dyżurnych ruchu, mistrzów trakcji, odbiorców pociągów, elektryków zabezpieczenia ruchu i innych. Stalownia konwertorowo-tlenowa przygotowała dla Huty „Katowice” ponad 700 fachowców różnych specjalności, wielkie piece — ok. 200. Obok doświadczonych hutników są również ludzie młodzi, którzy swój awans zawodowy i społeczny wiążą z podjęciem pracy w nowym wielkim zakładzie.

Załoga Śląskich Zakładów Sprzętu Okrętowego „Sezam” realizuje w tym roku do datkowe, pilne zamówienie dla Huty „Katowice”. W minionym półroczu dostarczono już na teren huty ponad 70 ton różnych konstrukcji, m. in. do wyposażania wydziałów: obróbki mechanicznej, walców i stalowni konwertorowej. W ostatnich dniach lipca wyeksportowano kolejny transport 30 ton konstrukcji. Obecnie wykonuje się zamówienia na konstrukcje do montażu wielkich pieców.

Swój udział w terminowej realizacji budowy Huty „Katowice” mają również zakłady przemysłowe Opolszczyzny. Zakłady Mechaniczne Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych „Ofama” w Opolu wytwarzają urządzenia wysyłane wprost na teren budowy, a także elementy i podzespoły wchodzące w skład linii technologicznych, produkowane dla „Katowic” przez Hute im. Lenina, Hute im. Nowotki, Hute „Małapanew” oraz zakłady aparatury w Kętach.

Urządzenia dla Huty „Katowice” wykonuje również Fabryka Armatur w Głucholą-

zach. Są to odwadniacze i zawory brązowe, przeznaczone głównie dla tlenowni. Część tych urządzeń dostarczono już na miejsce.

Trwają intensywne prace przy budowie dwóch kolejnych baterii koksowniczych (11—12) w Zakładach Koksowniczych w Zdzieszowicach. Budowniczo- wie — ekipy Opolskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 oraz liczne przedsiębiorstwa specjalistyczne — dokładają wszelkich starań, aby baterie oddać do użytku zgodnie z planowanym terminem. Są one bowiem konieczne dla terminowego uruchomienia Huty „Katowice”, dla której koksownia „Zdzieszowice” dostarczać będzie koks. (PAP)

Spotkanie Leonida Breżniewa z Nicolae Ceausescu

Na Krymie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa z przebywającym na wypoczynku w Związku Radzieckim sekretarzem generalnym RPK, prezydentem SRR Nicolae Ceausescu.

Przywódcy obu partii poinformowali się nawzajem o przebiegu realizacji uchwał XXV Zjazdu KPZR i XI Zjazdu RPK oraz omówili zagadnienia dotyczące rozwoju współpracy radziecko-rumuńskiej.

L. Breżniew i N. Ceausescu rozpatrzyli także szereg aktualnych problemów życia międzynarodowego i światowego ruchu komunistycznego. Potwierdzono, iż oba kraje są zdecydowane kontynuować aktywne wysiłki w celu rozwoju procesu odprężenia na kontynencie europejskim, na gruncie zasad aktu końcowego konferencji w Helsinkach. Dokonano wymiany poglądów na drogi walki o realizację postanowień dokumentu opracowanego przez berlińską konferencję komunistów Europy.

zasad marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego. Z zadowoleniem podkreślono umacniającą się zgodność poglądów na omawiane zagadnienia.

Spotkanie L. Breżniewa i N. Ceausescu przebiegło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

MTP w 1977 roku

Nowe salony specjalistyczne

Nowy układ organizacyjny Międzynarodowych Targów Poznańskich zapoczątkowany w bieżącym roku będzie kontynuowany w roku przyszłym. Oprócz czwartej MTP o uniwersalnym, wielobranżowym zakresie towarowym, odbędą się w 1977 r. międzynarodowe salony specjalistyczne.

Zakres towarowy imprezy centralnej (MTP — w dniach 12—21 czerwca) obejmie wyroby przemysłu maszynowego, ciężkiego, wielkiej chemii, górnictwa i energetyki, budownictwa, materiałów i maszyn budowlanych, przemysłu rolnospożywczego i lekkiego, a także meble, sprzęt turystyczny i usługi. Ekspozycje zajmą powierzchnię wystawienniczą 170 000 m kw. W programie towarzyszącym MTP przewidziane są: odczyty, pokazy filmowe, informacja techniczna, demonstracja maszyn w ruchu, sympozja i sesje poświęcone wybranym problemom technicznym.

Do kalendarza poznańskich imprez w roku 1977 wprowadza się po raz pierwszy Międzynarodowy Salon Chemiczny oraz Międzynarodowy Salon Techniki Fotograficznej, Filmowej i Kinowej. Salon „Chemia-77” poświęcony artykułom konsumpcyjnym pocho-

dzienia chemicznego odbędzie się w dniach 20—24 kwietnia. Produkcji wystawiają wyroby gumowe i z tworzyw sztucznych dla użytku domowego, kosmetyki i artykuły drogerijne, sprzęt sportowy i campingowy, farby, lakiery, kleje, wyroby z włókien syntetycznych, odzież, obuwie gumowe i z tworzyw sztucznych, amunicję sportową i myśliwską. Salon „Fonokinetotechnika-77” odbędzie się w dniach 16—23 października i obejmie: sprzęt fotograficzny, projektor filmowy i sprzęt kinotechniczny, przyrządy do projekcji stałej i urządzenia do fotograficznej reprodukcji dokumentów oraz materiały fotograficzne i filmowe. Imprezie tej towarzyszyć będą międzynarodowe konferencje lub sympozja.

Spśród salonów branżowych, które odbywały się już w latach poprzednich, w przyszłym roku zostaną zorganizowane (w dniach 16—23 października): Międzynarodowa Ekspozycja Maszyn Poligraficznych i Międzynarodowy Salon Techniki Pakowania i Magazynowania. „Poligrafia”, która odbywa się pod auspicjami Ministerstwa Kultury i Sztuki obejmie maszyny drukarskie, sprzęt dla małej poligrafii i materiały poligraficzne. Natomiast na „Taropaku” spotkają się producenci urządzeń do produkcji opakowań, maszyn do pakowania, dozowania i etykietowania, opakowań pojedynczych i zbiorczych, wyposażenia magazynów i środków transportu wewnętrznego. (gra)

Rośnie stan konta NFOZ

— 9 mld 359 mln zł zebrano już dzięki ofiarności całego społeczeństwa na koncie Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

W zbiorce tej największy udział mają pracownicy społecznych zakładów pracy, którzy w ciągu ponad 3 lat od założenia Funduszu zgromadzili 4 mld 459 mln zł oraz rolnicy — 914 mln zł. (PAP)

Wystawa w Muzeum Narodowym

„Złoto scytyjskie” w Warszawie

Wydarzeniem w naszym życiu kulturalnym jest otwarcie 4 bm. w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawy pn. „Złoto scytyjskie”. Większość bezcennych eksponatów pochodzi ze zbiorów leningradzkiego Ermitażu.

Na otwarcie wystawy przybyli: sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Lucjan Motyka, liczni przedstawiciele świata kultury, miłośnicy sztuki.

Przybył wiceminister kultury ZSRR — Władimir Popow. — Wystawa „Złota scytyjskiego” — powiedział wiceminister kultury i sztuki Tadeusz Kaczmarek — jest nie tylko świadectwem bogactwa zbiorów muzeów ZSRR, lecz również jednym z przejawów codziennej, przybierającej różnej formy i coraz większej zasięgu naszej współpracy kulturalnej z Krajem Rad.

Wiceminister kultury ZSRR — Władimir Popow stwierdził m. in.: otwarcie w warszawskim Muzeum Narodowym wystawy sztuki scytyjskiej jest symbolem wszechstronności i rozmachu łączących nas kraje kontaktów kulturalnych. Tego rodzaju zbiór, z

uwagi na jego nieoszacowaną wartość, może być powierzony tylko prawdziwym, wypróbowanym przyjaciółom.

Ekspozycja w Galerii Sztuki Starożytnej muzeum wystawa obejmuje ok. 160 przedmiotów zdobniczych oraz z dziedziny sztuki użytkowej. Zgromadzone zabytki mają nie tylko ogromną wartość artystyczną, lecz są również świadectwem kultury i sposobu życia Scytów — koczowniczych plemion zamieszkujących od końca VII w. p.n.e. do I wieku naszej ery obszary wschodniej Europy i Azji. Sztuka ta wzbudza dziś zainteresowanie uczniów w całym świecie.

Wystawa czynna będzie do połowy września br.

Po otwarciu wystawy wiceminister Władimir Popow spotkał się z dziennikarzami. W czasie spotkania gość nakreślił główne kierunki rozwijanej przez Kraj Rad współpracy kulturalnej. (PAP)

Pieskowa Skała



Pieskowa Skała to jeden z najwspanialszych w Polsce zabytków renesansowej architektury. Po II wojnie światowej wieloletnie prace konserwatorskie przywróciły zamkowi pierwotny renesansowy wygląd, odsłoniło piękne krużganki w loggi widokowej i na dziedzińcu, maskaroni, kominki, portale. Pieskowa Skała jest chętnie odwiedzana przez turystów. Przyciąga ich tu zarówno malownicze otoczenie zamku, jak i jego architektura i historia. W jego salach znajdują się dzieła sztuki filii Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu.

CAF — fot. Szyperko

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- Wywiad z prezesem zarządu „Spolem” CZSS — Jadwigą Łokajową
- Twórcy „Zielonej fali” oraz „Światła i dźwięku” w cyklu „Z pracowni poznawczych naukowców”
- Korespondencje ze Związku Radzieckiego, Węgier i RFN
- „Park, który jest przykładem” czyli o chorzowskim Parku Kultury i Wypoczynku

Ponadto felietony, listy czytelników, sport, humor i rozrywka



Ochrona środowiska naturalnego sprzyja poprawie warunków życia

Za zanieczyszczanie wód ukarano w ub. r. 677 zakładów na łączną kwotę 103 mln zł, a więc trzykrotnie wyższą niż w 1972 r., kiedy to przystąpiono do organizacji nadzoru administracyjnego nad ochroną środowiska. Najwyższe kary nałożono na zakłady przemysłu spożywczego, chemicznego i ciężkiego. W tym samym okresie czterokrotnie wzrosła liczba zakładów ukaranych za zanieczyszczanie powietrza atmosferycznego. Najwięcej musiał zapłacić zakłady energetyczne i przemysłu materiałów budowlanych.

Liczby te świadczą niewątpliwie o rosnącej aktywności terenowych organów administracyjnych na tym polu. Jednak — jak pisał dziennikarz PAP — sankcje finansowe nie rozwiążą problemu, tym bardziej, że wśród ukaranych jest sporo wielkich zakładów, które po prostu stać na opłacenie tego harachu. Sprawa zasadnicza jest zatem działalność zmierzająca do trwałej popra-

wy ochrony środowiska i zapobiegania jego dalszym zanieczyszczeniom.

Jest to dziś i będzie w nadchodzących latach jedna z głównych dróg polepszania jakości warunków życia w Polsce, problem, któremu nadana została ranga konstytucyjna. W naszym kraju, coraz bardziej uprzemysławianym i zurbanizowanym, potrzeby ochrony środowiska decydują w du-

żej mierze o kierunkach kształtowania spożycia zbiorowego. Już obecnie jest to problem o nie mniejszym znaczeniu niż wzrost dochodów i konsumpcji indywidualnej.

Co zatem się robi dla stopniowego rozwiązania tego zagadnienia, nastrożającego wiele trudności wszystkim krajom rozwiniętym? Znaną już są i akceptowane przez najwyższe władze polityczne i państwowe założenia programu ochrony środowiska do 1990 r. W wielu województwach przygotowano programy terenowe, niektóre zaś np. suwalskie czy nowosądeckie uznają ochronę środowiska za jeden z głównych kierunków swego rozwoju. Równocześnie rząd podjął szereg decyzji dotyczących zadania na tym polu w konkretnych ośrodkach przemysłowych, m. in. w całym woj. katowickim i w Hucie „Katowice” oraz w Belchatowie. Program rozwoju Lubelskiego Zagłębia Węglowego przewiduje przeciwdziałanie naruszeniu równowagi środowiska w wyniku działalności górniczej i inwestycyjnej.

Stały nadzór i kontrolę realizacji zadań w dziedzinie ochrony środowiska sprawują terenowe organy administracyjne. W ub. r. ich przedstawiciele odwiedzili 5700 zakładów. Badano stan czystości rzek o łącznej długości 12,5 tys. km, 25 jezior i 55 innych zbiorników wodnych. Wykonano 10,5 tys. pomiarów zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego. Co raz skuteczniejsza jest pomoc w tych pracach organizacji społecznych i młodzieżowych.

Szczególne znaczenie dla prawdy naturalnego otoczenia człowieka ma działalność inwestycyjna. W projekcie planu ochrony środowiska na lata 1976—1980 po raz pierwszy przewidziano, oprócz ochrony wód i powietrza, zadania w zakresie unieszkodliwiania odpadów przemysłowych, ochrony gleb i lasów oraz ochrony przed hałasem. Nakłady na ochronę powietrza mają się w tym okresie podwoić, co pozwoli na zmniejszenie ilości pyłów emitowanych do atmosfery o ok. 30 proc. Znacznie wzrosła też środki przeznaczane na budowę oczyszczalni ścieków i na rekultywację zdegradowanych gruntów. Równocześnie przewiduje się przyspieszenie rozwoju produkcji sprzętu i urządzeń zapobiegających zanieczyszczaniu środowiska. W samej tylko gospodarce komunalnej nakłady na ten cel mają być trzykrotnie wyższe niż w minionym 5-leciu. (PAP)

Na Węgrzech

Po wizycie G. Lazara w Polsce

Węgierskie środki masowego przekazu poinformowały obszernie na czołowych miejscach o przebiegu drugiego dnia rozmów polsko-węgierskich. „Nepszabadsag” w artykule wstępnym pt.: „Wśród przyjaciół” wysoko ocenił przebieg rozmów i podkreślił ich wielkie znaczenie. Powołując się na łączące oba narody historyczne więzi tradycyjnej przyjaźni i wzajemnej sympatii dziennikar pisał o obojmych dążeniu do wszechstronnego rozwijania współpracy nowego typu, o socjalistycznych treściach, opartej na identyczności ideałów i celów. Artykuł podkreśla, że w rozmowach przywiązywano szczególną wagę do zagadnień dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między Polską a Węgrami, tak w obecnej pięcioletniej jak i po roku 1980 — w perspektywie następnego dziesięciolecia, a m. in. badano możliwości dalszego rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle chemicznym, maszynowym i samochodowym. „Nepszabadsag” pisał też o wspólnym stanowisku Polski i Węgier w ocenie aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Elementem dominującym we wszystkich informacjach i komentarzach prasowych, radiowych i telewizyjnych jest akcentowanie całkowitej jednolitości poglądów, przyjacielskiej i partyjnej atmosfery rozmów oraz serdecznego przyjęcia premiera Lazara w Warszawie. Tak np. „Magyar Nemzet”, informując o rozmowach w artykule pt.: „Całkowita zgodność w rozmowach warszawskich” podkreśla, że premier Piotr Jaroszewicz nazwał stosunki polsko-węgierskie stosunkami o nowej jakości. Telewizja węgierska nadała reportaże ze wszystkich ważniejszych fragmentów wizyty György Lazara w Warszawie. (PAP)

Epidemia w Pensylwanii

Przyczyna gwałtownej i groźnej epidemii, która wybuchła ubiegłej niedzieli w stanie Pensylwania w USA, pozostaje nadal zagadką, choć nieprzerwanie trwają badania laboratoryjne dla ustalenia przyczyn zachorowań.

Minister zdrowia stanu Pensylwania, dr Leonard Bachman, stwierdził, że najbliższą prawdą jest teoria, że chodzi o jeden z wirusów zakaźnego zapalenia płuc. Nie wykluczył on jednak, że przyczyną epidemii może być wirus grypy, tzw. świńskiej.

Dotychczas zmarło w kilku miejscowościach Pensylwanii 21 chorych, ale liczba zachorowań w ciągu ostatnich 24 godzin znacznie wzrosła i zbliża się do 150. (PAP)

Okręg Seveso „małą Hiroszimą”

Vittorio Rivolta, szef służby zdrowia regionu Lombardia stwierdził w wywiadzie udzielonym mediolańskiemu dziennikowi „Corriere della Sera”, że okolice miasta Seveso, w północnych Włoszech, skażone silną trucizną, TCDD, przypominają obecnie „małą Hiroszimą”. Rivolta dodał, że władze nadal nie wiedzą jaką podjąć akcję aby usunąć truciznę z rejonu Seveso. Nie wiadomo również kiedy skażony rejon będzie ponownie nadawał się do zamieszkania. (PAP)

We Włoszech

Andreotti przedstawił program swego rządu

W środę po południu premier Giulio Andreotti odczytał w obu izbach parlamentu włoskiego exposé programowe swego jednopartyjnego rządu chadeckiego, utworzonego w piątek 30 lipca br.

W czwartek rano w Senacie rozpoczęła się debata nad wotum zaufania dla rządu, która zakończy się głosowaniem w piątek wieczorem. W poniedziałek 9 bm. do debaty nad wotum zaufania przystąpi Izba Deputowanych. Końcowe głosowanie przewidziane jest tu na 12—13 sierpnia.

Przedstawiając program swego jednopartyjnego gabinetu wśród najważniejszych zadań Andreotti wymienił walkę z oszustwami podatkowymi i zapowiadając, że w ciągu najbliższych 4 miesięcy zostanie przygotowany projekt ustawy mającej na celu podjęcie skutecznych kroków w tej mierze. Premier podkreślił też konieczność zmniejszenia deficytu budżetu państwowego oraz zwrócił uwagę na potrzebę wyrównania obecnych dysproporcji w dziedzinie płac z korzyściami dla najniższej opłacanych kategorii zawodowych.

Protest NRD

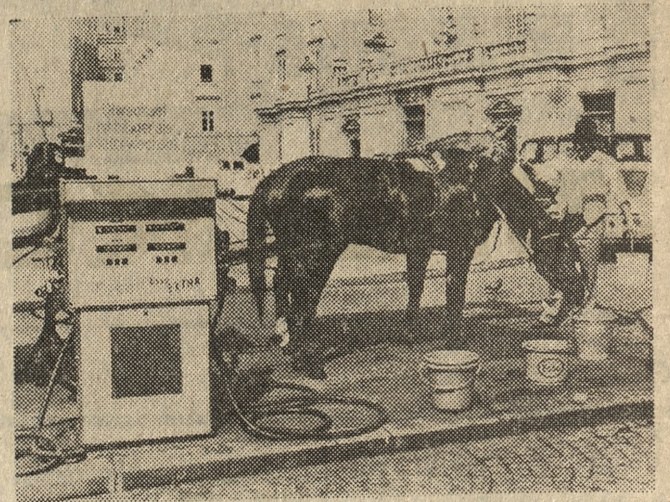
6 żołnierzy służby granicznej RFN dokonano 2 bm. w rejonie miejscowości Heiligenstadt kolejnej prowokacji wobec służby granicznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rzucając na terytorium tego kraju ręczny granat dymny, który wybuchł tuż koło posterunku granicznego NRD.

Stale przedstawicielstwo NRD w RFN złożyło w imieniu swego rządu ostry protest w urzędzie kanclerza federalnego RFN.

Amnestia w Hiszpanii

W środę w Madrycie opublikowano królewski dekret o amnestii dla więźniów politycznych w Hiszpanii, która tym samym oficjalnie wchodzi w życie. Decyzję w tej sprawie rząd hiszpański podjął 30 lipca. Na razie nie wiadomo, ilu więźniów politycznych obejmie amnestia, ani kiedy amnestowani zostaną wypuszczeni na wolność. Władze sądowe mają ich sprawy rozpatrywać indywidualnie. Mówi się, że z amnestii sko-

Wiedeńska idylla



Gdy temperatura sięga 30 st. C wiedeńscy flakrzy również zajęli się pod staję benzynową. Nie znaczący oczywiście, że konie zamiast owsa zaczęły konsumować benzynę zwykłą czy super; wystarczy im wiadro wody... Fot. — CAF

Nowe zamieszki w RPA

Młodzi Afrykanie nie pozostaną bierni

Na przedmieściu Johannesburga, Soweto, z mieszkaniem przez czarną ludność, wybuchły w środę rano nowe zamieszki i krwawe incydenty.

Ulicami Soweto przemarszował pochód, którego uczestnicy domagali się uwolnienia z więzień wszystkich aresztowanych podczas zajść w dniu

16 czerwca br., kiedy to w starciach z policją zginęło 176 osób. Przejeżdżające ulicami samochody obrzucały kamieniami i wzniesiono wiele barykad. Setki demonstrantów zaatakowały stacje kolejowe, unieruchamiając pociągi oraz uszkadzając urządzenia kolejowe. Kilka demonstrujących grup, mimo barykad policyjnych, zdołało połączyć się w jedną kolumnę, która następnie skierowała się do centrum Johannesburga. Policja zaatakowała wówczas demonstrantów używając pałek i gazów łzawiących oraz zaczęła strzelać nad głowami murzyńskiej młodzieży licencjalnej i studentów. Na miejscu zginęło co najmniej trzech młodych ludzi. Rozruchy, które zaczęły się w Soweto, rozprzestrzeniły się na inne getta murzyńskie w okolicy Johannesburga, a także Pretorii. Życie w Soweto jest sparaliżowane. Szkoły, sklepy i komunikacja nie funkcjonują. Rano spłonęła szkoła w Alexandrze.

Młodzież z murzyńskich slumsów wokół stolicy RPA, Johannesburga, energicznie zaprotestowała w czwartek br. przeciwko decyzji rządu rasistowskiego o wprowadzeniu do szkół języka Afrykanerów — jako języka wykładowego. Postulaty młodzieży zostały całkowicie zlekceważone przez władze. Spowodowało to demonstracje czarnej młodzieży, które zostały krwawo stłumione przez policję. (PAP)

Starcia w Iraku

Rzecznik Kurdyjskiej Partii Demokratycznej ujawnił w środę w Wiedniu, że po eksplozji w fabryce broni koło Kirkuk (Irak) w czwartek br. doszło do starć między partyzantami kurdyjskimi a żołnierzami irackimi. W walkach zginęło 23 żołnierzy. Rzecznik partii stwierdził następnie — pisał Reuter — iż władze irackie oskarżyły Kurdów o spowodowanie tej eksplozji, która kosztowała życie 90 osób.

Trzęsienie ziemi w Japonii

Sejsmografy zainstalowane w stolicy Japonii zarejestrowały w środę rano o godz. 8.37 czasu lokalnego wstrząs sejsmiczny o maksymalnym natężeniu 3 stopni w 7 stopniowej skali japońskiej. Brak doniesień o skutkach trzęsienia ziemi.

Operacja mózgu

W australijskiej klinice neurochirurgicznej w Grazu przeprowadzono pierwszą w świecie operację tkanki mózgowej przy pomocy promieni lasera. Lekarze stwierdzili, że eksperyment zakończył się pomyślnie, a wiązka laserowa spełniła rolę precyzyjnego lancetu, który zniszczył całkowicie tkankę nowotworową i nie naruszył przy tym tkanki zdrowej.

Krótko

Egzekucja w Sudanie

Jak podało w środę radio sukańskie, w Chartumie wykonano 2 lipca br. wyroki śmierci na 81 osobach oskarżonych o usiłowanie dokonania zamachu stanu i próbę zabicia prezydenta Nimeiri. Rozgłoszenia nie podaje nazwisk straconych. Wiadomo jedynie, że wszyscy byli Sudańczykami.

W procesie, w którym wydano 81 wyroków śmierci, skazano również 16 osób na kary od 10 lat więzienia do dożywocia. Na procesy przed specjalnie powołanymi trybunałami wojskowymi oczekuje jeszcze 237 osób podejrzanych o udział w spisku, a między nimi ich przywódca, eks-generał Mohammed Nur Saad.

Prezydent Nimeiri oskarżył Libię o zorganizowanie próby zamachu.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁOZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-95. Dział pocztowski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Wypoczynek z PZMot.

W tym roku za pośrednictwem Polskiego Związku Motorowego zwiedzili nasz kraj łącznie około 40 tysięcy turystów zagranicznych. Większość z nich — ok. 32 tysiące — stała nowicjuszami obywateli państw socjalistycznych. (PAP)

Mały Lotek

I LOSOWANIE
4, 7, 20, 27, 34
Banderole 311688

II LOSOWANIE
2, 6, 10, 17, 25
Banderole 872855

Duży Lotek płaci

W zakładach Dużego Lotka z 1 VIII br. stwierdzono:
Losowanie I: 1 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. 938.606 zł, 94 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 1.500 zł, 4.992 rozw. z 4 traf. — wygr. po 282 zł, 90.790 rozw. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.
Losowanie II: 51 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 30.000 zł, 2.942 rozw. z 4 traf. — wygr. po 790 zł, 53.183 rozw. z 3 traf. — wygr. po 72 zł.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane okresami duże. Miejscami opady przelotne. Możliwość wystąpienia burz. Temp. maks. od 15 do 20 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

Krótko

Województwa łączą siły

W Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, komisjach wojewódzkich, w branżowych departamentach poszczególnych resortów nie ma wakacyjnego zwolnienia tempa pracy. Za kilka tygodni musi być gotowy Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy na rok 1977 i na całe pięcioletnie. Zapowiedź wniesienia pod obrady Sejmu tych dokumentów — dających każdemu, przy dostatecznej wyobraźni, pojęcie o własnej przyszłości prawdziwsze niż jakikolwiek horoskop — spowodowało naturalne zainteresowanie tą tematyką. A to z kolei upoważnia do zwrócenia uwagi na nasilenie stosunkowo nowego w naszej praktyce zjawiska — planowania ponadwojewódzkiego czy międzywojewódzkiego, słowem makroregionalnego.

W cieniu głośniejszych wydarzeń niemal niepostrzeżenie ukształtował się sprawny aparat planistyczny, zajmujący się sprawami ośmiu makroregionów, grupujących przeciętnie po sześć województw. W okresie kilku ubiegłych miesięcy powstała Komisja Rozwoju Makroregionalnego, jedna z najlepiej obsadzonych pod każdym względem, o czym świadczą naukowe i zawodowe tytuły osób biorących udział w pracy. Komisja grupuje w sumie dwieście pięćdziesiąt osób — po czterdziestu dziesięciu wojewodów, wi

ceprzewodniczących komisji planowania, a ponadto trzydziestu dyrektorów wielkich przedsiębiorstw, trzynastu dyrektorów wydziałów w urzędach wojewódzkich, dwudziestu działaczy, czterdziestu ośmiu profesorów lub docentów. Rzeczywiście, mało jest w naszym kraju zespołów o podobnej obsadzie.

Ale też zadania stawiane przed tym zespołem są wielkiej wagi; zadecydują one w dużym stopniu o uzyskaniu w tym pięcioletnim zamierzonym wzroście dochodu narodowego. Mówi o tym zresztą wyraźnie treść dokumentu rządowego, wydanego przed paroma tygodniami, a określającego zasady sporządzania planów makroregionalnych, czyli obejmujących obszar kilku województw. Mamy więc północny, z siedzibą w Gdańsku, środkowo-zachodni z Poznaniem jako centrum, południo-

wo-zachodni z Wrocławiem, południowy — z Katowicami, środkowy, którego stolicą jest Warszawa, północno-wschodni z ośrodkiem w Białymstoku, środkowo-wschodni z Lublinem i południowo-wschodni z Krakowem. Takie właśnie, ostateczne ukształtowanie granic i centrów wynikało bądź ze wspólnoty warunków naturalnych (morze, węgiel i surowce), bądź z zadań perspektywicznych (żywienie obszarów północy i wschodu Polski), bądź ze stosunków współpracy (aglomeracja warszawsko-lódzka).

Wkrótce plany rozwoju każdego z tych ośmiu układów będą gotowe; koniec trzeciego kwartału zamyka sesję planistyczną. Z materiałów dotąd zgromadzonych, z projektów i propozycji przedstawianych przy różnych okazjach, omawianych przez specjalistów, wyprowadzić można wniosek niewątpliwy: w tych dokumentach znajdują się propozycje niezwykle istotne dla

życia każdego z mieszkańców danego obszaru. Wynika to z układu tych planów, które zajmują się właśnie sprawami bliskimi ludziom — pracą, żywnością, przyrodą czyli środowiskiem naturalnym — ziemią, wodą, surowcami. Każdy z tych punktów wykracza zwykle poza możliwości rozwiązań w skali województwa, a krajowy, ogólnopolski punkt widzenia okazuje się często mało dokładny. Natomiast spojrzenie z punktu widzenia interesów reprezentowanych przez grupę województw daje najwłaściwsze ujęcie.

Tak na przykład tak ważnej dla człowieka czystości wód nie da się zazwyczaj rozstrzygnąć przez działanie wewnątrz województwa, gdyż przyczyny zanieczyszczeń są na ogół odległe od skutków. Podobnie dostatek miejsc pracy, patrząc na rzecz z punktu widzenia pracownika, lub siły roboczej (przyjmując za punkt wyj-

Dokończenie na str. 4
DOROTA PIETRZYK

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Moja legitymacja



Fot. — J. Montela

Jestem wciąż jeszcze pod wrażeniem uroczystości w Belwedrze, gdzie w przeddzień Święta Odrodzenia prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz wręczył mi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Po raz pierwszy w życiu spotka-

łem się osobiście ze wszystkimi członkami Biura Politycznego z Edwardem Gierkiem na czele. To wielkie wyróżnienie spotkało mnie po 30 latach pracy, od początku do dziś w tym samym przedsiębiorstwie — Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL — Kalisz”.

Z tą fabryką żyłem się mocno. Po tylu latach człowiek czuje się już odpowiedzialny nie tylko za swoje wyniki i własne stanowisko pracy. Myśli się już kategoriami wspólnoty gospodarza przedsiębiorstwa. Widać to również u innych pracowników z dużym stażem i jestem przekonany, że takie właśnie podejście kadry do obowiązków i macierzystego zakładu, ma zasadniczy wpływ na młodych, których w moim wydziale — hartowni — jest większość. Dzięki takiemu stanowisku wobec pracy, wydział nasz od wielu lat przoduje w wykonaniu planów miesięcznych, kwartalnych i rocznych. Jesteśmy zawsze w czołówce.

Znam ludzi, którzy mają wielkie zainteresowanie, hobbistycznie, z działaczami. Myślę jednak, że prawdziwą doskonałość osiągnąć można w jednej wybranej dziedzinie, specjalności lub zawodzie. W czymś, czemu człowiek poświęci się bez reszty. Wówczas osiągnięcia i wyniki

działania stanowią o charakterze i wartości człowieka.

Poświęciłem się swojej pracy. Wraz z brygadą, którą kieruję, wiele zrobiliśmy dla zakładu. Zdajemy sobie sprawę, że w takiej wielkiej strukturze organizacyjnej, jak WSK, nie zawsze wszystko działa sprawnie, chcemy jednak dowiedzieć, że w brygadach i wydziałach można tak zorganizować robotę, aby wspólny efekt pracy — maszyn i ludzi — dał maksymalne wyniki. Osiągamy regularnie 120 procent normy, a w dowód zaufania do jakości naszej pracy przyznano nam stempel samokontroli. Doskonalić trzeba jednak nie tylko wytwory pracy, liczy się bardzo również sumienność, obowiązkowość i dyscyplina. Pod tym względem młodzież może nauczyć się od „starej gwardii” wiele. Ja na przykład przez 30 lat pracy nie spóźniłem się ani razu, chętnie natomiast zostaję nawet po godzinach, jeżeli trzeba pomóc młodemu, bo pamiętam, że i ja nie wszystko umiałem na początku.

Mówił: BRONISŁAW BARANIAK — harciownik, pracownik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL — Kalisz” odznaczony 21 lipca br. w Belwedrze Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (par)

Do lasu — z rozumą



Najbliższa sobota jest dniem wolnym od pracy. Kto nie ma urlopu na pewno wykorzysta ten weekend na wypad poza miasto. Pogoda nie najlepsza wprawdzie do plażowania i kąpiei, ale dobra na spacer po lesie, tym bardziej, że podobno po ostatnich opadach pojawiły się grzyby, że można spożyć także owoce jagodowe. Niechaj jednak wszystkim wyprawom w zielone towarzyszy rozważa: bez względu na pogodę obowiązuje bezwzględny zakaz palenia tytoniu w lesie. Wykorzystajmy tę okazję do dotarcia do lasu, pozostawmy go w takim stanie, w jakim chcielibyśmy go ponownie zastać. (zd)

Fot. — H. Kama

Półowa roku

Jak handlujemy ze światem?

Pierwsza połowa bieżącego roku przyniosła dalsze zwiększenie naszej wymiany handlowej z zagranicą. Umocniła się decydująca rola krajów socjalistycznych w tej wymianie, nastąpił dalszy wzrost znaczenia importu materiałów do produkcji oraz zbóż i pasz, zwiększyliśmy znacznie eksport wielu towarów, a głównie pozycji w tym eksporcie — podobnie jak w latach poprzednich — zajęły wyroby przemysłu elektromaszynowego.

Obroty towarowe Polski z zagranicą osiągnęły w I półroczu wartość ponad 37,7 miliardów złotych dewizowych (eksport i import łącznie). Jest to prawie o 8 proc. więcej, niż w tym samym okresie roku 1975. Zauważmy przy tym, że wartość obrotów towarowych pierwszej połowy br. równa się globalnym obrotom polskiego handlu zagranicznego osiągniętym w całym roku 1972. Porównanie to wymownie ilustruje dynamizm naszych stosunków gospodarczych z zagranicą w obecnym dziesięcioleciu.

W okresie od stycznia do czerwca br. w stosunku do takiego samego okresu ubiegłego zwiększyliśmy eksport o blisko 7 proc., a import o około 9 proc. Jest to

wzrost znaczny, tym bardziej, iż został osiągnięty w warunkach pewnego ograniczenia się cen na rynkach światowych. Ponadto nie zapominajmy, że z reguły na pierwsze półrocze przypada mniejsza część rocznych obrotów handlowych, niż na drugą połowę roku.

W pierwszym półroczu znacznie wzrosły zakupy paliw i materiałów do produkcji, których nasza dynamicznie rozwijająca się gospodarka potrzebuje coraz więcej. I tak w porównaniu z pierwszą połową 1965 r. kupiliśmy o około 36 proc. więcej ropy naftowej, o prawie 28 proc. więcej surowców żelaza, o ponad 22 proc. — przedziwnianej. Wzrosły też zakupy wyrobów hutniczych, kauczuku syntetycznego, tkanin bawełnianych i innych towarów.

Około 41 proc. obrotów towarowych przypadło na wyroby przemysłu elektromaszynowego. W stosunku do I półrocza 1975 r. ich eksport wzrósł o niecałe 11 proc., a import o około 17 proc. Są to zatem wskaźniki znacznie wyższe od średnich dla całego eksportu i importu, co świadczy o tym, że dobra inwestycyjne i inne wysoce przetworzone wyroby przemysłowe odgrywają coraz większą rolę w naszej wymianie z zagranicą. Zwiększając swój po-

tencjał eksportowy w zakresie maszyn i urządzeń — nasza gospodarka jest jednocześnie w dalszym ciągu chłonnym rynkiem importowym na nowoczesne dobra inwestycyjne i technologiczne.

Blisko 53 proc. naszej wymiany towarowej w I półroczu przypadło na kraje socjalistyczne, przy czym mocnego zaakcentowania wymaga fakt, iż wymiana z tym obszarem dotyczyła podstawowych z gospodarczego punktu widzenia towarów. Eksport do krajów socjalistycznych zwiększyliśmy — w porównaniu z I półroczem 1975 r. — o 8 proc., a import z tych krajów o 14 proc.

W handlu z krajami kapitalistycznymi zanotowaliśmy wzrost eksportu o niecałe 5 proc., a importu o 4,5 proc. O prawie 11 proc. zwiększyliśmy sprzedaż wyrobów przemysłu elektromaszynowego do tych krajów, a ponadto znacznie zwiększył się eksport takich towarów, jak siarka, nafta, wozy azotowe, wyroby przemysłu lekkiego, wyroby metalurgiczne, a także eksport obiektów budowlanych. Dodajmy — w warunkach trwającej nadal recesji gospodarczej w świecie kapitalistycznym. W imporcie z krajów kapitalistycznych na uwagę zasługuje poważny wzrost za-

kupów ropy naftowej, nawozów potasowych i zbóż.

Ogólnie pozytywna ocena wyników handlu zagranicznego w pierwszym półroczu nie może przesłaniać problemów, jakie w tej dziedzinie musimy do końca roku rozwiązać. Przede wszystkim konieczne jest osiągnięcie przyspieszenia w eksporcie, od którego zależy będą nasze możliwości importowe. W bieżącym roku działa już przecież system dyrektywnych sald odnoszący się do poszczególnych resortów, który ściśle wiąże rozmiary importu z wielkością zrealizowanego w danym okresie eksportu. A zatem w interesie każdego resortu leży podejmowanie energicznych działań na rzecz ilościowego i jakościowego wzrostu produkcji na eksport. Coraz poważniejszym problemem naszego handlu zagranicznego staje się transport. Rytmiczność dostaw towarów na eksport musi być rozpatrywana już nie w kategoriach kwartałów czy miesięcy, ale tygodni i dni. Dla kolei i portów, a także dla naszej floty, zadania dotyczące towarów handlu zagranicznego są dziś nieporównanie większe i trudniejsze niż kilka lat temu. Są to jednocześnie zadania o ogromnym znaczeniu dla całej gospodarki.

WIESŁAW GUMOLA

W Poznaniu

Powstają ośrodki ustawicznego kształcenia

Dawno minęły czasy, gdy raz zdobyta wiedza wystarczyła na całe życie. Rozwój nauk, techniki jest tak ogromny, że ciągle trzeba uzupełniać wiadomości z zawodów. Są zawody, w których obowiązuje co pewien czas dokształcanie na kursach, studiach podyplomowych. Podstawowym zadaniem szkoły 10-letniej będzie wytwarzanie nawyku kształcenia ustawicznego, aby jej absolwent stale pogłębiał swoją wiedzę, doskonalił kwalifikacje i zdobywał nowe umiejętności — zawodowe i ogólne.

Na absolwentów dziesięcioletniej szkoły, kiedy to wszyscy obywatele naszego kraju będą się legitymowali powszechną szkołą średnią, jeszcze musimy poczekać. Dlatego obecny model kształcenia ustawicznego polega również na korygowaniu i uzupełnianiu braków w wykształceniu w zakresie szkoły podstawowej i średniej oraz na uzupełnianiu dezaktualizującej się wiedzy i zapoznawaniu się z nowymi osiągnięciami w danej specjalności.

Kształcenie ustawiczne pojmujemy jako kształcenie ciągłe, nieustanne, obejmujące odnawianie, poszerzanie i pogłębianie kwalifikacji ogólnych i zawodowych.

Uzupełnianie wykształcenia równoległe z pracą zawodową wymaga wysiłku. Aby ułatwić pracującym godzenie dwu tak ważnych obowiązków, tworzy się centra kształcenia ustawicznego. Obejmują one wszystkie formy kształcenia dorosłych, a więc technika, licea ogólnokształcące, licea zawodowe, kursy, egzaminy eksternistyczne.

W Poznaniu od września br. powołuje się Centrum Kształcenia Ustawicznego Mechaników i Elektryków w budynku Technikum dla Produkcji Robotników przy ul. Różanej. Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów w kompleksie szkół ekonomicznych przy ul. Śniadeckich zostanie powołane od stycznia przyszłego roku. Potrzeby społeczne skłaniają też ku temu, aby utworzyć centrum kształcące

w zawodach budowlanych i pokrewnych.

W obecnym okresie, gdy coraz większego znaczenia w uzupełnianiu kwalifikacji zawodowych nabierają formy samokształcenia, dąży się do skrócenia okresu nauki w szkołach dla dorosłych. Zgodnie z tą tendencją w nowym roku szkolnym wprowadza się w technikach i liceach ogólnokształcących dla pracujących 15-godzinny tydzień nauki, to znaczy lekcje będą się odbywały 3 razy w tygodniu. Pozostałe dni pozostawia się na naukę własną słuchaczy. (W województwie poznańskim ten skrócony tydzień nauczania nie będzie obowiązywał w bieżącym roku w ostatnich klasach). Od września 1976 również radio i telewizja będą współuczestniczyć w nauczaniu słuchaczy średnich szkół dla pracujących w formie systematycznej prowadzonych lekcji z przedmiotów ogólnokształcących zawodowych i rolniczych.

W szkolnictwie dla pracujących wprowadza się szereg zmian ułatwiających podnoszenie kwalifikacji. Na przykład egzaminy eksternistyczne można zdawać w ramach danej klasy lub z poszczególnych przedmiotów. Od roku obowiązuje też zasada honorowania przy dalszej nauce wcześniej uzyskanych zaliczeń bądź świadectw. Dla przykładu: jeżeli w technikum obowiązuje przedmiot rytmiczny techniczny, a słuchacz posiada świadectwo ukończenia drugiej klasy liceum ogólnokształcącego, to po zdaniu egzaminów uzupełniających (z przedmiotów, których się nie uczył) może zostać uczniem klasy trzeciej technikum.

W nauczaniu pracujących najważniejsza jest zdobycie przez nich wyższych kwalifikacji zawodowych oraz wytworzenie nawyku samokształcenia, bez którego trudno być na bieżąco w każdej dziedzinie wiedzy i w każdym zawodzie.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Znaczenie szkolnego ceremoniału

Ukształtowała się już opinia, że zwyczaj, obyczaje, obrzędy oraz ceremonie mają wielkie znaczenie w życiu rodzinnym, w środowisku i całej społeczności. Jak wykazuje historia, począwszy od starożytności, prawie wszystkie obyczaje i ich formy obchodzenia, czyli ceremonie, służyły głównemu celowi: wzmocnieniu efektów ludzkiego działania. Złota medaliстка z Montrealu z niecierpliwością wypatrywała swego syna Andrzeja, najwspanialszego i najbardziej wyjątkowego kibica. Wychodząc z lotniska mistrzyni olimpijska i rekordzistka świata otoczyła w mgnieniu oka liczną grupą lowców autografów.

Dzisiaj, kiedy kształtujemy najbardziej wartościowe tradycje, tworzymy nowe obyczaje, warto zastanowić się, od którego roku życia człowiek może aktywnie uczestniczyć w ceremoniach. Chyba od momentu rozpoczęcia nauki w szkole, kiedy włącza się do zespołowego działania, którego celem jest osiągnięcie jak najlepszych wyników w nauce. Ostatnio właśnie dużo się mówi o metodach, formach dotarcia do psychiki ucznia. Ponadto mło-

dy człowiek na kilka godzin opuszcza dom, wchodzi w zbiorowość szkolną. Jest to ważny moment nie tylko w dniu rozpoczęcia roku szkolnego, ale na co dzień. Złota medaliстка z Montrealu z niecierpliwością wypatrywała swego syna Andrzeja, najwspanialszego i najbardziej wyjątkowego kibica. Wychodząc z lotniska mistrzyni olimpijska i rekordzistka świata otoczyła w mgnieniu oka liczną grupą lowców autografów.

Chodzi więc o rozpoczęcie pierwszej lekcji odpowiednim ceremoniałem. Treść i forma ceremoniału powinna być jak najlepsza, służyć celom szkoły.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania zaleciło stosowanie takiego ceremoniału. Wiele zalet od inicjatywy dyrektorów szkół, nauczycieli — chodzi o to, żeby forma ukształtowała się w sposób naturalny.

W Poznaniu stopniowo wprowadza się rozpoczęcie dnia nauki ceremoniałem. Wymienić tu można szkoły podstawowe nr 1, 11, 20 i 76.

W wielu szkołach pierwszą lekcję zaczyna się odśpiewaniem hymnu szkoły, inne piosenką miłą, jeszcze w innych samym hasłowym zawołaniem. Bardziej powszechne jest składanie raportu o gotowości uczniów do lekcji.

Najodpowiedniejsze byłoby chyba umiejętnie łączenie kilku wątków.

Sprawa dojrzała już do uporządkowania, szkoły wypracowały już wiele ciekawych ceremonii, związanych z rozpoczęciem i zakończeniem roku szkolnego, świąt państwowych oraz innych okazji. Na przykład w Szczecinie odbywa się, zgodnie z tradycją tamtejszych ziem, „Pasowanie na 10-latków”. W województwie tym organizowane są także „Uroczyste apele pacholąt”. W Poznaniu organizuje się „przedwiosenne życie” dla „trzynastolatków”, w celu zwrócenia uwagi młodzieży na konieczność zastanowienia się nad wyborem dalszego kierunku nauki i zawodu. W nowych gminnych szkołach zbiorczych bar-

dzo interesująco wygląda „Pożegnania 8-klasistów”.

W województwie katowickim wypracowano piękny, nowy obrzęd świąteczny „Pasowania na młodzież”. Szczególnie ciekawie przebiega te uroczystości w Czeladzi, Będzinie, Wojkowicach i Zabkowicach.

Spory dorobek mają szkoły w województwie bydgoskim. Opracowano tam tzw. dziesięć punktów obowiązków ucznia, rotę ślubowania wstępujących do I klasy licealnej, rotę przyrzeczenia absolwentów szkoły średniej oraz kodeks moralny ucznia szkoły średniej. Opracowano też regulamin Honorowego Wyróżnienia imieniem Patrona Szkoły uczniów przodujących w nauce, zachowaniu i pracy społecznej.

Mamy więc sporo doświadczeń, dzięki którym można wypracować ciekawe ceremonie rozpoczęcia lekcji w szkole.

Szkołom chętnie idzie z pomocą Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej. Ogniska Towarzystwa, szczególnie działające w szkołach koła młodzieży, racjonalistów mają tu ważną rolę do spełnienia.

STANISŁAW MADEJ

Na wodach — ciszej

Z silnikiem elektrycznym

Strefy czyste, jakie wprowadzono na wielu jeziorach, skłoniły konstruktorów silników do opracowania takiej jednostki napędowej, której używanie nie kolidowałoby z obowiązującymi przepisami. Niebawem zakład skutniczy PTTK „Foto-Pam” w Augustowie (woj. suwalskie) przystąpi do produkcji elektrycznych silników do łodzi. Model takiego silnika powstał już w Instytucie Elektrotechniki w Warszawie. Urządzenie napędowe, wypróbowywane w zastosowaniu do łodzi płaskodennej, charakteryzuje się stosunkowo dużym ciężarem (użyto dwóch akumulatorów samochodowych), mocą w granicach 2 kilowatogodzin i krótkim — do 3 godzin — czasem eksploatacji.

W augustowskim „Foto-Pamie”, gdzie prowadzi się próby, udoskonalenia pójść w kierunku zmniejszenia ciężaru ogniw i zwiększenia, przynajmniej dwukrotnie, okresu korzystania z silnika przed ponownym ładowaniem. Zakłada się, iż w przyszłym roku kilkanaście egzemplarzy silników zostanie przekazanych do testowania. (PAP)

SPORT-SPORT

Owacyjne powitanie na Okęciu

Powrót olimpijczyków

O godzinie 9.50 wylądował na warszawskim lotnisku Okęcie samolot specjalny z Montrealu, przywożąc do kraju liczną grupę polskich olimpijczyków. Powrócili między innymi siatkarze, kajakarze, lekkoatleci, bokserzy i piłkarze.

Ogromny aplauz wśród oczekujących wzbudziło pojawienie się w holu dworca lotniskowego Ireny Szewińskiej. Złota medaliстка z Montrealu z niecierpliwością wypatrywała swego syna Andrzeja, najwspanialszego i najbardziej wyjątkowego kibica. Wychodząc z lotniska mistrzyni olimpijska i rekordzistka świata otoczyła w mgnieniu oka liczną grupą lowców autografów.

Złota drużyna siatkarzy była wprost rozrywana przez miłośników tego sportu. Kapitan drużyny Edward Skorek nie mógł nawet, otoczony przez kibiców, przywitać się z oczekującą rodziną. Ten doskonały zawodnik od lat zaliczany do najlepszych siatkarzy świata, dopiero w ostatnich latach sięgnął po najwyższe zaszczyty — złote medale mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich.

Trener Hubert Wagner jak zwykły spokojny staral się nie pokazywać po sobie ogromnej radości: „nasz medal był wynikiem konsekwentnego działania w toku przygotowań i atmosfery wzajemnego zaufania, jaka panowała na linii trener — drużyna. Przez chwilę nie lekceważyliśmy przeciwników, była to elita światowej siatkówki, ale jednocześnie przez cały czas wierzyłem w końcowy sukces”.

Na wychodzących z holu dworca lotniskowego sportowców czekało zaimprovizowane podium, otoczone przez kibiców. Największym zainteresowaniem cieszyli się złoci medalisci: Tadeusz Ślusarski jeszcze raz przeżywał olimpijski konkurs: „umówiliśmy się z Wojtkiem Bucłarskim, że będziemy skakać na przemian co 5 cm np. on 5.35 ja 5.40 itd. Ta taktyka us-



Na zdjęciu: Irena Szewińska rozdaje autografy. Fot. — CAF

stalona jeszcze przed wyjazdem powiedziała się, a ja miałem po prostu trochę więcej szczęścia. Bardzo przeżywałem niepowodzenie Władka Kozakiewicza, to był wyjątkowy pech. Nerwowość momentów dostarczyły mi także skoki Roberta na 5.00. Potem była już tylko wielka radość, podium i złoty medal”.

Jacek Wszola był bardzo stremowany przed uroczystym powitaniem „co ja mam powiedzieć?” — pytał starszych kolegów. „Trzeba było nie podskakiwać” — padła odpowiedź, która rozładowała atmosferę.

Ostatnią grupą sportowców, która powróciła do kraju była drużyna piłkarzy. Srebrni medalisci XXI Igrzysk przybyli na Okęcie dopiero o godzinie 17. (PAP)

Województwa łączą siły

Dokończenie ze str. 3

ścia interes społeczny, reprezentowany przez pracodawców) nie daje się bilansować w skali województwa. Także zasoby żywnościowe, zwłaszcza zaopatrzenie w warzywa, owoce, mięso, trudno najczęściej zbilansować na obszarze liczącym kilka tysięcy kilometrów kwadratowych; natomiast na kilkunastu tysiącach kilometrów sprawa przedstawia się zupełnie inaczej.

W planach makroregionalnych wydziela się specjalnie okres drugiej połowy lat siedemdziesiątych. Podległe Komisji zespoły planowania regionalnego, złożone z wybitnych fachowców, naukowców (dwieście czterdzieści osób w ośmiu zespołach) przedstawiają wkrótce swoje propozycje, będące nie tylko przystosowaniem, adaptacją postanowień VII Zjazdu partii do warunków miejscowych, lecz także tworzącą konkretyzację tych założeń, polegającą na wnoszeniu do centralnych instytucji planujących nowych propozycji, wynikających z koordynacji możliwości i potrzeb między — i ponadwojewódzkich. Tak więc w naszym układzie planowania pojawia się nowy układ, interesujący z punktu widzenia techniki planowania, i bardzo cenny jako nowy kanał ujawniania rezerw i przedstawiania społecznych potrzeb. Szybkie przystosowanie tego układu do nowego podziału administracyjnego świadczy o sprawności administracji terenowej, a terminowe przedstawienie propozycji niewątpliwie wzbogaci treść projektu planu pięcioletniego, jaki wkrótce wejdzie pod obrady Sejmu.

Prowadzona obecnie sesja planistyczna przebiega w taki sposób, że możliwe jest stwierdzenie dobrze rokujące na dziś, na rok 1977, i dalszą przyszłość: województwa łączą siły, by najlepiej przysłużyć się mieszkańcom — a więc krajowi.

DOROTA PIETRZYK

HUMOR I SATYRA

Nowe zasady przeprowadzania egzaminów na prawo jazdy

Od września br. egzaminy na prawo jazdy będą w niektórych ośrodkach przeprowadzane według nowego systemu. Główny nacisk zostanie położony na część praktyczną. Kandydata na kierowcę egzaminować będzie odtąd nie komisja, ale jeden egzaminator, którego symbol figurować będzie na prawie jazdy zdającego.

Zastąpienie komisji jednym egzaminatorem powinno podnieść poziom sprawdzania. Egzaminator, jeżeli wyda ocenę pozytywną, będzie formalnie odpowiedzialny za umiejętności swojego podopiecznego. Gdy „świeżo upieczony” kierowca popełni poważniejsze wykroczenie drogowe, to o tym fakcie dowiedzie się wydział komunikacji i w niektórych wypadkach będą wyciągane konsekwencje w stosunku do egzaminatora.

W części teoretycznej kandydat na kierowcę będzie musiał odpowiedzieć na 25 pytań zawartych w teście. Egzamin na prawo jazdy kategorii C i D obejmować ma dodatkowo 15 pytań z zakresu przewozów. Kandydaci zdający na kategorię A i B pytani będą przede wszystkim z zagadnień przepisów ruchu drogowego. Budowa pojazdu będzie traktowana ra-

czej marginesowo. Pytania o tej tematyce obejmować mają tylko problemy związane z bezpieczeństwem jazdy, jak światła, ogumienie, układy — hamulcowy i kierowniczy. Rezygnuje się z podawania stopnia znajomości danego przedmiotu — wynik będzie odnotowywany jako pozytywny lub negatywny.

Sprawdzian praktyczny ma trwać co najmniej 30 minut (przy kategorii A — 10 minut) i obejmować łącznie 25 różnych zadań. Nowością ma być egzamin z umiejętnością kierowania pojazdem poza obszarem zabudowanym. W tej części egzaminu kandydat będzie musiał wykazać się prawidłową jazdą przy szybkości 70 km, jak również umiejętnością wyprzedzania i zmiany pasa ruchu przy tej prędkości. Sprawdzana będzie również umiejętność gwałtownego hamowania przy szybkości 60 km. Egzamin praktyczny może być przeprowadzany zarówno w dzień jak i w porze wieczornej.

Wdrożenie nowego systemu uzależnione jest od wcześniejszego przeprowadzenia kursów dla egzaminatorów. Poszczególne wydziały komunikacji będą stosować nowy system wówczas, gdy zostanie wyszkolona odpowiednia kadra egzaminacyjna. Wszystkie wydziały powinny wprowadzić u siebie ten system do lipca 1977 r.

Aby nowe zasady dały oczekiwane wyniki, poszczególne ośrodki szkolenia powinny w najbliższym czasie zmodyfikować swój program kursów. Kandydaci na kierowców muszą mieć możliwość odbycia przynajmniej kilku jazd w terenie niezabudowanym i zdobywania umiejętności wykonywania w tych warunkach odpowiednich manewrów. (PAP)

Łódź daje przykład

Jak odciążyć kobiety od pracy w domu

Jak wynika z budżetu czasu włókiarek łódzkich opracowanego przez Ośrodek Badawczy Zw. Zaw. „Włókiarzy” najbardziej absorbującym zajęciem dla kobiet, poza pracą zawodową, jest przygotowywanie posiłków. Na samo gotowanie poświęcają one dziennie od 2 do 2,5 godzin.

Stąd też główny wysiłek zakładów pracy Łodzi i miasta o największym w kraju odsetku kobiet zawodowo czynnych, zmierza do systematycznej ro-

budowy stołówek przyzakładowych i bufetów, które umożliwiają kobietom przeznaczanie znacznie więcej czasu na opiekę nad dziećmi, wypoczynek, rozrywki itp. Już obecnie stołówki i bufety prowadzone są w ponad 270 zakładach pracy. Wiele z nich powstało w ostatnich latach wraz z nowymi zakładami, które oddano do użytku w tym mieście, m. in. Zakładami Przemysłu Lekkiego „Bistona”, „Dywilan”, „Uniprot”, „Polanil”. Również wiele starych zakładów jak np. „Skogar” zostało wyremontowane i odpowiednio pomieszczenia dla stołówek. Już w tym roku uruchomiono kolejne stołówki pracownicze m. in. w zakładach „Teofilów” i „Bonax”.

Nową formą pomocy pracującym kobietom jest wprowadzanie ostatnio w Łodzi umożliwienie zakupu obiadów abonamentowych w zakładach gastronomicznych. Dla niektórych starych fabryk, mających wiele oddziałów rozrzuconych w różnych punktach miasta, jak np. „Pafino” jest to zresztą jedyny sposób rozwiązania problemu. Już w roku ubiegłym restauracje łódzkie wydały blisko 600 tys. tego rodzaju posiłków.

Coraz więcej stołówek zajmuje się również przygotowaniem wyrobów garmażeryjnych dla zakładowych bufetów, dzięki czemu mogą one oferować bardziej urozmaicony asortyment posiłków. Na uwagę zasługuje też inicjatywa PSS „Społem”, która w prowadzonych przez siebie stołówkach pracowniczych wprowadziła zwyczaj organizowania w dniach przedświątecznych kiermaszów wyrobów garmażeryjnych. (PAP)

Muzeum Antoine'a

W Sieradzu — w domu gdzie spędził ostatnie lata Antoni Cierplikowski — ma powstać muzeum pamiętając o słynnym fryzjerze. W tym osobliwym muzeum znalazły się dokumenty, książki oraz zbiory dzieł sztuki sprowadzone z zagranicy, m. in. kolekcja prac malarskich i rzeźbiarskich, które „mistrz grzebień” wykonał pod okiem znanych artystów. Jak wiadomo Antoine przyjaźnił się z wieloma twórcami i pod ich wpływem z pasją uprawiał niemal wszystkie rodzaje sztuk pięknych. (PAP)

Co nowego u piłkarzy Lecha?

Piłkarze poznańskiego Lecha przygotowują się do nowego sezonu rozgrywek 1-ligowych. Poprzedni ukończyli na odległym miejscu i niemal do końca nie wiadomo było czy utrzymają się w gronie najlepszych drużyn ekstraklasy. Czy w sezonie 1976/77 będzie lepiej?

6 bm. kolejarze wyjeżdżają do Stubic, gdzie przygotowywać się będą do czekających ich pojedynków 1-ligowych. W obozie weźmie udział 25 następujących piłkarzy: Andrzej Turek, Wiesław Zakrzewski, Roman Zielenacki, Zbigniew Nowak, Andrzej Grzeszkowiak, Jan Stepczak, Hieronim Barczak, Teodor Napierała, Józef Szewczyk, Zbigniew Gut, Andrzej Szostak, Ryszard Szpakowski, Eugeniusz Olczyński, Mirosław Justek, Romuald Chojnacki, Jerzy Kasalik, Piotr Grobelny, Grzegorz Tomkowiak, Andrzej Szczepaniak, Ryszard Kowal, Jan Dwornik, Karol Smorawski, Zbigniew Milewski, Robert Śleboda i Michał Michalczyk. Ci zawodnicy udadzą się na pewno na stubiński oboz, być może dołączą do nich dwóch młodych piłkarzy z Polonii Sroda i Tura Turka.

Ponieważ uważni czytelnicy dostrzegali zapewne w składzie kadry klubowej pierwszego zespołu kilka nowych nazwisk spieszymy z wyjaśnieniami. Akces do Lecha spozna Wielkopolski zgłosili: 27-letni Mirosław Justek z Pogoni Szczecin oraz jego rówieśnik Jerzy Kasalik z Lechii Gdańsk (dawny LKS, a poprzednio Hutnik Nowa Huta), a także Romuald Chojnacki (25 lat — dotychczas Ruch Chorzów) i 21-letni Piotr Grobelny z Zagłębia Wałbrzych. Pierwszych dwóch może już teraz reprezentować barwy Lecha. Na-

tomiał w sprawie przejścia do poznańskiego klubu Chojnackiego i Grobelnego prowadzone są jeszcze rozmowy z ich dotychczasowymi macierzystymi klubami. Taacy zawodnicy jak: Zielenacki, Kowal, Smorawski, Śleboda czy Michalczyk to wychowankowie Lecha. Cieszy fakt wznowienia treningów przez poważnie kontuzjowanych w ubiegłym sezonie Milewskiego i Szpakowskiego.

Po zakończeniu sezonu 1975/76 zawodnicy „Lecha” odbyli udane tournée po Francji, następnie reprezentując Polskę w mistrzostwach Europy w słowackich Koszycach, gdzie zajęli IV miejsce na 16 uczestników turnieju. Później wznowili po 10-dniowym urlopie treningi. W sparingowych pojedynkach wygrali 5:2 z Polonią Bydgoszcz i 3:0 z Mieszkim Gniezno. W Stubicach zajęciami kierować będą Mieczysław Chudziak i Edmund Białas. Szefem zgrupowania jest Antoni Skowroński. Tuż przed jego zakończeniem wyłoniona zostanie kadra pierwszego zespołu. Wprost ze Stubic kolejarze udadzą się na inauguracyjny mecz mistrzowski z Arką w Gdyni.

Przypominamy o czym pisaaliśmy, że z zespołu odeszli — bramkarz Jan Karwecki do bytomskich Szombierek oraz Włodzisław Wołkiewicz, który zakończył karierę zawodniczą. Inny z piłkarzy Lecha, najsuklejszy w zeszłym roku, strzelec Roman Jakóbczak czeka na zgodę najwyższych władz sportowych na wyjazd do Francji. Jeśli jej nie otrzyma również uda się na zgrupowanie do Stubic.

W najbliższych dniach powrócimy na naszych łamach do spraw ewentualnego powołania do życia Klubu Kibiców piłkarzy Lecha, któremu to przedsięwzięciu „Głos” nadal jest gotów patronować. A. K.

„Kort w każdym osiedlu”

Następny na Ratajach

Ponad rok temu „Głos Wielkopolski” rzucił hasło „Kort tenisowy w każdym osiedlu”. Pierwsze tego typu obiekty dla wszystkich powstały na Winogradach. Jak się dowiadujemy skutek naszej tegorocznej majowej rozmowy z władzami Spółdzielni Osiedle Młodzieży jest bardzo konkretny. Niebawem zostanie na Ratajach otwarty kort tenisowy. Mało tego, kort zostanie pokryty kortplastem czyli nawierzchnią ze sztucznego tworzywa także rodem z Poznania, o czym również obszernie informowaliśmy na „Głosowych” łamach. Dziękujemy i czekamy na następne korty.



Pracownicy poszukiwani

Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska - Miejski Zakład Mleczarski - zatrudni zaraz przy pracy dwu i trzymianowej z terenu m. Poznania i województwa poznańskiego:

- kobiety do produkcji,
 - kierowców wózków widłowych.
- Zapewnia się dobre warunki socjalne. Dla pracowników z woj. poznańskiego istnieje możliwość zakwaterowania na terenie m. Poznania i Lubonia.
- Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych - Poznań, ulica Dzierżyńskiego nr 382, tel. 32-03-05. 3707-K1

KRAWIECKO - FUTRZARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „MODA”

uprzejmie zawiadamia PT Klientów, że przeniesiony został zespół krojczego Borysława Budzyńskiego krawiectwo ciężkie damskie i męskie z Os. Bohaterów II Wojny Światowej 35 NA UL. WOŹNĄ 10.

3539-K1

Praca Nauka

Panią w średnim wieku do prowadzenia domu z lekką pracą biurową u jednej osoby, za dobrym wynagrodzeniem, przyjmie zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4515g.

Prof. matematyki przyjmie do poprawki. Szmarzewskiego 16 m. 6. 4517g

Gospośia lub pomoc domowa potrzebna. Warunki bardzo dobre. Pokój oddzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4473g.

Do egzaminów poprawkowych rzetelnie przygotowuje oraz korepetycji z matematyki udziela absolwent Politechniki Poznańskiej. Tel. 67-26-10, Grunwaldzka 83 B m. 6. 3887g

Przedmioty ścisłe, języki — do egzaminów poprawkowych pod kierunkiem pedagogicznym (także dla zamiejscowych). Staszica 5 m. 7. 2497g

Przyjmę malarzy zaraz. Ul. Kossaka 14 m. 8. 5450g

Kudno Sprzedaż

Uszczelki foliowe na hydrofonie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5270g.

Sprzedam kurki 12-tygodniowe, względnie wydzielone, zawieszki kur z ogrodem zadrzewionym. Skórzewo, Kolejowa 10. 5076g

Sprzedam tapczan narożnikowy 2 x 2 m — nowy. Pyciak, Poznań, Osiedle Piastowskie 3 m. 25, od godz. 16. 5372g

Samochody

Tanio sprzedam Wartburga 1000 Combi (stan dobry). Wojciech Cichacki, Olszówko, gmina Września. 891p

Auto Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszewskiego 30, wykonuje trwałe gwarantowane autokorozyjne zabezpieczenia samochodów. 5132g

Sprzedam samochód Warszawa typ 223 w dobrym stanie. Wiadomość: Zbyszyn, Zbyszki 5, tel. 28. 903p

Sprzedam samochód Zastawę 750. Wojciech Błaszczak, Ulejno, gmina Sroda Wlkp. 937p

Głowiec Zaporozca 968 — sprzedam. Poznań, Orla 13 a m. 1. 3632g

Lokale

Mieszkanie z pełnym wyposażeniem w Poznaniu oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4486g.

Jarocin, M-2 spółdzielcze, c. o., centrum, zamienię na równorzędne lub większe w Poznaniu lub Swarzędzu. Niewykluczone kwaterynkowe. Tel. Poznań, 78-00-70, wieczorem lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 940p.

Student pracujący poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4416g.

Odstąpię pokój 1-osobowy, Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4184g.

Szczecin — M-4 zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Szczecin, tel. 22-40-24. 1823-K2

Młoda kobieta, pracownik naukowy poszukuje oddzielnego pokoju lub kawalerki (chętnie poddaże), tel. 523-87, godz. 9-11 i 15-17 w dniach 6 i 7 sierpnia. 3850g

Zamienię M-3 spółdzielcze 2 pokoje, jasna kuchnia, 38 m², VI piętro, Osiedle Powstań Narodowych — deska Rataje — centrum na podobne lub mniejszy metraż z balkonem. Grunwaldzka — Łazarz. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4094g.

Przyjmę na pokój 2 panie pracujące. Gajewska, Ozimina 16 (Winogrady). 3314g

Małżeństwo bezdzietne w najmie mieszkanie, Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4435g.

M-4 trzypokojowe, II piętro — Rataje, zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4417g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4 2-pokojowe w Luboniu na M-3 Winogrody. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4183g.

Wynajmę pokój komfortowy dwóm studentom z pierwszego roku. Telefon 621-88. 4385g

Garaż spółdzielczy okoliczności Szamotulskiej zamienię na podobny w pobliżu Szydłowskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4372g.

Panna pracująca poszukuje niekrepującego pokoju, najchętniej centrum. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4247g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju od 1 września z użytkownością łazienki, może być przy starszej osobie. Oferty: ul. Włodkowska 23 m. 11 w godz. popołudniowych. 4229g

Zamienię M-4 w Kwidzynie, woj. gdańskie na podobne w Poznaniu lub okolicach — Piły, Torunia, Bydgoszcz. Zgłoszenia: Poznań 21, ul. Urocz 8 — Szytka. 4404g

Poszukuję pomieszczenia na chałupnictwo, dzielnica Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4439g.

Nieruchomości

Spiesznie kupię domek jednorodzinny lub pół do mu bliźniacznego w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4273g.

Kupię działkę budowlaną z materiałem, rozpoczęta budowa lub dom niewykończony w Poznaniu lub Zielonej Górze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4375g.

Poznań w dużym wyborze polecam do kupna po cenach umiarkowanych wille wolnostojące jedno i dwurodzinne z ogrodami. Na pierzeiach miasta domy komfortowe wyposażone z sadami, szklarniami. Stale przyjmuję nowe zlecenia do sprzedaży dla zgłaszających się reflektantów. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Matejki 33 a. 5452g

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami, budynek gospodarczy, ogród, całość wolna. Września, Swierczewskiego 13. 905p

Sprzedam dom nowy z ogrodem Złotniki-Jelonek, w rozliczeniu mieszkanie własnościowe 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3861g.

Sprzedam działkę budowlaną. Marian Szkludarek, Borzykowo K. Wrzesień. 3892g

Iwonek Zdrój — półpensjonat niewykończony — sprzedam. Wiadomość: Marszałek, 36-200 Brzozów, Buczka 6 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3921g.

Kupię parcelę w Puszczy Kowie lub okolicach, z możliwością budowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3994g.

Sprzedam domek w stanie surowym na atrakcyjnej działce 725 m², Szczecin — Podjuchach, telefon 61-25-52, dzwonić od godz. 12-13. Adres: Aleksander Walczak, Szczecin Zdroje, ul. Bat. Chłopskich 87 m. 2. 4201g

Kupię działkę budowlaną na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4022g.

Kupię dom jednorodzinny na trasie Leszno — Puszczykowo, może być do wykończenia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4028g.

Kupię dom jednorodzinny w Pamiątkowie. Może być w stanie surowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4093g.

Sprzedam połowę wylącej willi (Poznań — Sołacz) z wolnym mieszkaniem, ogrodem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4175g.

SKORZYSTAJ Z 10% PREMII

od zakupu dokonanego w sklepach

PEWEX-u

Sprzedaż premiowaną objęte są następujące artykuły:

- dziewiarskie i konfekcyjne,
- galanteria i bielizna damska,
- tkaniny,
- dywany,
- kosmetyki,
- sprzęt gospodarstwa domowego,
- sprzęt radiowy i telewizyjny,
- akcesoria samochodowe,
- płytki ścienne, armatura łazienkowa.

Sprzedaż trwa do 31 sierpnia 1976 roku.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW.

3642-K1



Matrymonialne

Panna niebrzydka, średniego wzrostu, uczciwa, skromna, mieszkaniem, oszczędnością, posłubem solidnego kawalera po czterdziestu, bez nałogów, posiadającego zawód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4089g.

Tylko przystojni do lat 65 mogą poznać przystojną, 61-letnią, bezdzietną, mistrzynię krawiectwa z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3653g.

Kawaler 37-letni, spokojnego charakteru, z zawodem, posiadający samochód, większe oszczędności w PKO z braku znajomości pozna panną do lat 37, zgrabną, gospodarną, o zgodnym charakterze, może być z dzieckiem, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3930g.

Pan 28-letni, wykształcony, średnie, pozna panną wysoką (powyżej 165 cm) z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4035g.

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu ulica Ratajczaka nr 46

PRZYJMUJE JESZCZE ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

w następujących specjalnościach:

- posadzkarz,
- murarz - montażysta,
- monter konstrukcji żelbetonowych,
- monter konstrukcji drewnianych,
- blacharz - dekarz,
- malarz,
- stolarz budowlany.

PRZEDSIĘBIORSTWO DYSPONUJE MIEJSCAMI W INTERNACIE.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 46, pokój 218, II piętro, telefon 573-31, wewn. 33. 3596-K1

Panna 26-letnia, technik, pozna wysokiego pana do lat 35. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3951g.

Blondynka, niebrzydka, wzrost 167 cm, 49-letnia, pozna pana chętnie z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3792g.

Biuro Matrymonialne — „Matężstwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne — godz. 15-19. 5058g

W Y T N I J ! — Z A C H O W A J !

KSERO I ŚWIATŁOKOPIA

Spółdzielnia Rzem. Wytw. Różnej

„WARTA”

Poznań, ul. Zwierzyniecka 13a

ZAKŁAD USŁUGOWY LUBON

ul. Ziemniaczana 5

dojazd autobusem C nr 101 od godz. 8-14.

3620-K1

† Dnia 4 sierpnia 1976 roku zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, nasz drogi, kochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier, wujek, przeżywszy lat 78, sp.

FRANCISZEK RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiąca

żona z rodziną

Ul. Zgoda 28 m. 2.

5337g

† Dnia 3 sierpnia 1976 roku odeszła od nas po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najdroższa żona, mamusia, siostra, babunia, teściowa, szwagierka, bratowa i ciocia, sp.

MARIA BUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

W głębokim żalu pograżony

mąż z rodziną

Rogożno Wlkp., ul. Wielkopoznańska 16.

1992-U3

Dnia 3 sierpnia 1976 r. zmarła moja najukochańsza żona, nasza najdroższa i najtrokliwość mateczka, babunia i teściowa, przeżywszy lat 67, sp.

KAZIMIERA ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z córkami

5490g

† Dnia 3 sierpnia 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa, ukochana żona, matka, siostra, teściowa i babcia, sp.

WANDA KNOPIK

emerytowana nauczycielka, odznaczona Złotą Odznaką ZNP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Szamotulska 77/87 m. 9.

1991-U3

† Dnia 28 lipca 1976 r. zginął tragicznie w wieku lat 36, mój ukochany, drogi mąż, nasz najtrokliwość ojciec i syn, brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

mgr inż. STANISŁAW PACHOLAK

W głębokim żalu pograżony

rodzina

Pogrzeb odbył się dnia 31 lipca br. w Czarnkowie.

5443g

Dnia 2 sierpnia 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

STEFAN CHMIELARZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W smutku pograżony

żona z rodziną

Ul. Grudzień 117 m. 1.

5471g

† Dnia 3 sierpnia 1976 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku 64 lat, nasza najukochańsza żona, matka i babcia, sp.

STANISŁAWA TATERKA

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Cempiniu.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Czempin, ul. Długa 26.

5454g

† W dniu 2 sierpnia 1976 r. odeszła od nas na zawsze, w wieku lat 40, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

ANNA ZDZISŁAWA WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

rodzice i rodzina

Ul. Kościuszki 70 m. 9.

1993-U3

Dnia 30 lipca 1976 r. zmarł

TOMASZ STĘPNIAK

b. długoletni członek tut. Spółdzielni, członek tut. Koła Emerytów.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Zaloga, Zarząd, Rada Spółdzielni Rada Zakładowa, POP i Koło Emerytów Zakładów Chemiczno-Farmaceutycznych „Farmapol” Spółdzielnia Pracy w Poznaniu

1985-K3

† Dnia 3 sierpnia 1976 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

MARIANNA WIŚNIEWSKA

z domu Mieloszyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

rodzina

Ul. Dąbrowskiego 57 m. 5a.

1979-U3

† Dnia 3 sierpnia 1976 roku zmarł nagle, namaszczone Olejami św., w wieku 68 lat, nasz ukochany brat, sp.

ROMAN ZABŁOCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

siostry i rodzina

1980-U3

